Nr 4 Niadziela 29 traunia 1921 h. Hod I.

# JEDNAŚĆ

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia Ś-ta Michalski zaw. d. № 4.
Redakcyja atčyniena štodnia, aproč świat ad 10 — 1.
Administracyja: ad 10 — 2.

**Cana numeru 7 mar.**
Padpiska na 3 mies. 75 mar., na 1 miesiac 25 mar.

CANA ABWIESTAK: za adzin radok zwyčajnaha druku na 1 str. 30 mar., u tekście 40 mar., za tekstam 15 mar. Dla šukajučych pracy na 10% taniej.

## *AD REDAKCYI.*

Hety № wyšaŭ na 6 stranicach

Z hetaha № redakcyja atkrywaje rubryku „atkazy čytačam", a tak sama i jurydyčny addzieł. Kožny chto maje jakuju sudowuju čy inšuju sprawu moža zwiarnucca listoŭna za paradaj da redakcyji i atrymaje nakaz u „Jednaści". Kali choča mieć asabisty adkaz, pawinien dałučyć 6 pačtowych marak pa marce.

## Buduczy Sojm.

Pieršym nacyjanalnym biełaruskim zadańniem sučasnaha momantu zjaŭlajecca patreba zdabyćcia usich tych prawoŭ, jakija daje nam polskaja kanstytucyja Rečypaspalitaj.

Nas nia mohuć cikawić sprečki endekaŭ ab biełaruskim nacyjanalnym pytańni.

My dobra wiedajem, što na abšary tysiač sto kił-m. żywie nia prostaja masa, a nacyjanalna-świadomy biełaruski narod, jaki wiedaje swaje prawy, jaki wiedaje siłu swajho nacyjanalnaho prabudžeńnia i patrebu abjednańnia.

Dowady hetaha my pawinny wykazać u zusim realnaj formie wybaraŭ našych predstaŭnikoŭ u Sojm.

Ciapierašni sojm, jak nie zusim adpawiedny siahoniašniamu dniu, maje končyć swajo istnawańnie. Chutka nastupiać nowyja wybary.

Na kolki možna miarkawać, uważajučy pa nastroi polskaha hramadzianstwa, tamaka, što raz bolš i bolš pamienšajecca siła prawych elementaŭ. Narod u swajej bolšaści ustaje da sacyjalnaj świadomaści i budučy Sojm, jaki wybiraje hety narod u swajej bolšaści—biezumoŭna wyjawić wolu i žadańni nie panoŭ i ich chaŭruśnikaŭ, a sielanskaha i rabočaha ludu z jakim idzie i usia demakratyja Polščy.

Kali heta budzie tak, dyk i my—biełarusy, wybraŭšy tudy swaich predstaŭnikoŭ, patrapim razam z polskim narodam dabicca dla swajho kraju usich prawoŭ nacyjanalnaha, haspadarčaha, kulturnaha i samabytnaha žyćcia.

Hetaha my možam dabicca tahdy, kali ŭ sojm wybiarem ščyrych biełaruskich patryotaŭ, wiedajučych patrebu i prawy swajho kraju i narodu. Kali pašlem tudy lepšych swaich synoŭ, jakija kirujučysia hłybokaj luboŭju da Baćkaŭščyny i ahulna ludzkimi pryncypami—patrapiać znajści ahulnyja ścieżki supolnych interasaŭ Biełarusi i Rečypaspolitaj polskaj.

Woś da hetych wybaraŭ, da pracy ŭ hetym napramku nam treba rychtawacca.

My šmat sustreniem na swaim šlachu worahaŭ, ale heta pawinna złučyć nas, kab u ahulnym ahni wybarnych zmahańniaŭ swaimi realnymi pierakanańniami i jasnym spaznańniem swajej sprawy, my mahli stać na mocny hrunt pad adnym kličam:

„Dziela karyści Baćkaŭščyny i lepšaj doli našaha narodu!"

■ ■ ■ ■ ■ ■

## Sprawa naszaha kraju.

Kamu tolki z našych biełarusaŭ, ci naahuł biełaruskich hramadzian, biaz rožnicy nacyjanalnaści, dawiałosia za čas wajny jak biežancu pražyć daŭžejšy čas ci to ŭ Rasiei, ci ŭ Polščy,—toj napeŭna čuŭ siabie tam drenna i sumawaŭ pa swajej rodnaj ziamielcy—Biełarusi.

Ci to byŭ biełarus, ci palak, ci rasiejac, ci žyd—kožny tady dobra zrazumieŭ i ŭbačyŭ, što znača pakinuć swoj rodny kraj i kožny tahdy adnalkawa mučyŭsia adnej ciažkaj dumkaj ab swajej staroncy i zaŭsiohdy pytaŭ:—„Kali-ž iznoŭ wierniemsia nazad, na baćkaŭščynu?"

Čujučy heta na čužynie ad ludziej, jakija zaličali siabie da narodu toj nacyi, kudy trapili jak biežancy, dla mianie—biełarusa wydawałasia heta dziŭnym, bo hetyja ludzi, zamiest taho, kab być zdawolenymi, što ŭrešcie žywuć tolki miž swaimi i tut nie majuć patreby ani z kim zmahacca, ani kamu nakidwacca sa swajej narodnaściu, tymčasam i jany taksama jak i ja, čulisia, jak kažuć, nie ŭ swajoj talercy, i tak sama tolki chacieli kab jak najchučej na kryllach miłaści da ŭsiaho swajho rodnaha—wiarnucca ŭ Biełaruś. Toj narod, miž katoraha jany apynulisia, tak sama byŭ dla kožnaha z ich čužym, jak i dla mianie, choć jany i ličyli siabie rasiejcami ci palakami.

Ciapieraka, kali hlaniem na usio heta tolki z boku miłaści i prywiazanaści da swajho kraju, dyk zjawicca dziŭnaje pytańnie: čamu-ž hetyja ludzi, nie zważajučy na rožnicu ichnych nacyjanalnaściaŭ, ale adzinakawa lubiačyia swaju Biełaruś, tymčasam u swaim krai nijak nia mohuć miž saboju adnolkawa šanawacca i supolna pracawać dla dabra hetaha kraju? Čamu-ž hetaja luboŭ nia łučyć nas usich u adnu ciesnuju, zhodnuju siamju dziela adnej wialikaj ahulnaj mety, dziela našaha supolnaha dabra, dziela ŭmacawańnia hetaha kraju darohaj wytwareńnia u našym hramadzianstwie wyšejšaj kultury, bolšaj swiadomaści, jednaści, zhody i praŭdziwaha dabrabytu? Hetaj-ža ahulnaj złučnaści, zdajecca, wymahajuś ad nas, jak ad ludziej: naša karyść, naš prosty ludzki rozum, naša čałaviečaje pačućcio i ŭrešcie, našy chryścijanskija i hramadzianskija abawiazki.

Pahladziš, dyk dziwu daješsia i prosta nia možaš sabie dobra ŭciamić, što heta usio znače? Na čužynie my usie miž saboju, jak ziemlaki, zhodna žywiom, adzin druhoha pawažajem, z saboju siabrujem i nawat časta škadujemsia, čamu na baćkaŭščynie rabili nia tak, jak ad nas heta wymahałasia, a inakš; tahdy peŭna byłoby usio zusim inačaj, i my nie patrabawali-by niščycca pa čužych krajoch, a spakojna siadzieli-b doma... A wierniemsia nazad—damoŭ, dyk iznoŭ, nie jak ludzi, a jak, źwiary—pačynajemo z saboju dziercisia, adzin druhoha sačyć i nienawidzieć: toja lepšaje, što majo, a horšaje i zusim drennaje, što twajo... Iznoŭ pačynajecca nia supolnaja praca, a ahulnaja škoda-zhuba kraju, za katoruju pašla prychodzicca usim ciažka pakutawać i wielmi kajacca.

Kali my usie adnolkawa lubim swoj kraj, swaju rodnuju staronku, to my, jak dzietki adnej matki, pawinny žyć miž saboju jaknajzhadniej i supolna pracawać na karyść, a nie na škodu hetaj ziamli. A nad hetaj pracaj pawinien nad nami raźwiwacca adzin wialiki ściah, jednajučy nas usich, biez nijakich nacyjanalnych rožnic u wadnym kliču: "Naša ahulnaje dabro! Naša ahulnaja baćkaŭščyna!"

My, biełarusy, žywučyja u zachodniaj častcy swaho kraju, znachodzimsia ciapier pad panawańniem Polščy. Wyšejšymi predstaŭnikami polskaha uradu u našym krai źjaŭlajucća ŭ značnaj bolšaści našyja-ž palaki—syny našaj ziamli, katoryja takža lubiać hety kraj, jak i my. Palaki—narod kulturny, z kulturaj zachodniaj, i kultura heta ich ciapier pierš za usio abawiazwaje dać nam dobry prykład praŭdziwaha ludzkaha žyćcia i, dataho, dapamahčy nam biadniejšym u našym, jak nacyjanalnym, tak i materjalnym raźwićci, ŭ našym adradžeńni, ŭ padniaćci takža wysoka našaj biełaruskaj kultury, biez najmieńšych nacyjanalnych pierachryščywańniaŭ.

Tyja sposaby, jakija užywaŭ u adnosinach da nas uschod, kab nas wynaradawić—nie pawinny mieć miejsca ŭ polskaj „zachodniaj" palitycy: palak niechaj zastajecca palakom, lićwin—lićwinom, a biełarus—biełarusam i h. d.; bo heta tolki dakazwaje, što kali caławiek pilnujecca i šanuje swajo, to taki caławiek jość wielmi ważny i zasłuhoŭwaje na wialikuju pašanu.

Kožny z nas musić pracawać tolki na šlachu swajej narodnaści, a hety šlach pawinien razumna jednać nas z takimi-ž šlachami inšych narodnaściaŭ našaha kraju, ŭ imia našaha ahulna-supolnaha dabra. Bo hdzie niamašaka zhody i biazupynna wiaducca zajadłyja nialudzkija zmahańni, tam nikoli nia moža być dabra, a tolki ahulnyja worahi našy karystajuć z našaj słabaści.

Dzie niama jednaści, tam niama paradku, niama i siły.

Žmohus.

## Jednaść.

U jednaści siła, u jednaści zhoda,
U joj razćwitaje žyćcio;
U jednaści praŭda i ščaście narodu
I biedaŭ ludzkich zabyćcio.

Pakiniem swarycca, z saboju dzialicca
Na lepšych i horšych synoŭ.—
Nam treba zmirycca i treba złučycca,
Kab žyci u zhodzie iznoŭ,

Jak koliś bywała, što zhoda jednała
Litoŭcaŭ, palakaŭ i nas.—
Mahutnaść i sława tahdy krasawała
U hety aświetlany čas.

Dyk chaj ŭwaskrasaje i świetačam źjaje,
Jednaść, pašana, luboŭ!
Chaj wola ludzkaja praškodaŭ nia znaje,
Jak heta sam Boh prykazaŭ!

Wapuk.

## Czaho nam najbolzs treba bajacca.

Roznyja u nas biełarusaŭ jość palityčnyja napramki, roznyja pohlady. Kožny z nas pa swojmu ličyć adnych worahami, druhich pryjacilami biełaruskaha ruchu i mała chto z nas źwiertaje uwahu na toje, što ŭ našych hramadzianskich kruhach jość typy, jakija chacia i ličać siabie, bytcym to, biełarusami, a pa praŭdzi jość samymi zaklatymi worahami usiaho biełaruskaha.

Heta waŭki adzieŭšyja awiečuju škuru, jakija našu światuju biełaruskuju sprawu chočuć zadušyć, ci ŭ kožnym wypadku, chacia skampramitawać u wačoch našych susiedziaŭ. Jany pad rožnymi achwarboŭkami lezuć u biełaruskija ustanowy, a na rečy žywuć swajeju „jedinoj i niedzielimoj".

Praz ich my nia možam ćwiorda stać na nohi. Praz ich i susiedzi našyja nam nia wierać. Praz ich marnawalisia i marnujucca ščyryja i karysnyja sprawy i idei supraŭdnych biełarusaŭ.

Majemo my i ciapier nie mała u roznych biełaruskich instytucyjach hetych waŭkoŭ u awiečych skurkah, ale ci turbujemsia my adkarastacca ad ich? Ci nie hadujemo ich u siabie na hrudziach hetych „тоже бѣло-руссов".

Tak, nia turbujemsia my ab hetym. „Тоже бѣло-руссы" siadziać i da siahoniašniaha dnia u šmat jakich našych ustanowach i arhanizacyjach i spadćiška robiać swaju čornuju rabotu.

Jak prykład, ja waźmu našu niaboščycu (B. W. K.) Biełaruskuju Wajskowuju Kamisiju.

Inicyatary hetaj ustanowy mieli dobruju dumku i ščyra žadali stwaryć biełaruskaje wojska. Ale što-ž ty zrobiš, kali tolki pačali arhanizawać B. W. K. i štab, jak z usich bakoŭ pačali napływać da nas „tože bieło-russy". Niekatoryja nawat traplali siudy z Saratauskaj hubernii. Ulezšy u kamisiju jany wielmi byli ździŭleny, što tutaka usio wiadziecca nie „po russki", a pa biełarusku, i, praŭdu kažučy, uciekali, bo: „idti s łachami nam nie po puti i my nie chotim gubić Matušku Rossiju".

Ale nabrałasia i takich, jakija nia ŭciekali, bo im treba było „połučše ustroitsia". A ustroiŭšysia kazali i rabili toje samaje.

Dyk niama čaho dziwicca, kali sprawa biełaruskaha wojska doŭha ciahnułasia i ŭ kancy strymałasia ničoha nie zrabiŭšy.

Kali ŭ kamisyi dawiedałisia, što jana budzie zlikwidawana, dyk, „tože biełorussy" kazali:

— Ničewo, gospoda, my siebie najdiom primienienije,—nie propadiom. Tepier biełorusskoje dwiženie razrostajetsia... Učreždienij mnoho. I služać sabie...

Dyk woś, nam treba dobra zapamiatać usio heta, kab nia było bolš takich pamyłak u dalejšaj našaj pracy.

Pakul nia budziem žwiartać uwahi na našych worahaŭ „tože biełorussow", dyk napeŭna skampramitujem swaju światuju biełaruskuju sprawu ŭ wačoch našych susiedziaŭ i nia patrapim ničoha zrabić.

Hetaho nam najbolš treba bajacca i ab hetym zaŭsiody pamiatać.

Kazłoŭščyk.

## Biełaruska - Litouskija adnosiny.

(Hladzi № 1 i 2 „Jedności".

Darma tahdy predstaŭniki swiadomaha biełaruskaha hramadzianstwa, jak, Natusiewič i niaboščyk Hrykoŭski, i inšyja rašuča kazali ŭ swaich pramowach ab usim fałšy iniciataraŭ zjezdu. Ničoha nie pamahło. Baciuški, wiernyja swajmu byłomu načalstwu — Korčynskamu, uhamanili narod.

Uprawu wybrali, rezalucyi pasłali u Terybu, adtul atrymali nowuju hrašawuju dapamohu i pačali šyrokuju rasiejskuju rabotu na miejscoch.

Dziejałasia heta ŭ toj samy čas, kali biełaruskim pawiatowym kamisaram, jeducym ŭ Horadzienščynu urad dawaŭ na arhanizacyju usiaho pawietu tolki 2000 marak dy i to časta urezwajučy i hetuju sumu, tym časam, jak šyrokaj rekoju lilisia hrošy u hetuju samuju Horadzienščynu praz panoŭ Waldemarasa i Ičasa na rabotu worahaŭ biełaruskaści.

Wystupleńnia predstaŭnikaŭ Biełaruskaj Rady i dakłady staršyni Horadzienskaha Nacyjanalnaha Kamitetu pana Hrykoŭskaha, jakija jarka charakteryzawali usiu sprawu,—taksama ničoha nia pamahli. Pany: Waldemaras, Ičas, a za imi, widać i bolšaść Taryby, ćwiorda stali na hruncie umacawańnia litoŭskich upływaŭ u biełaruskich ziemlach praz rasiejskaje ďuchawienstwa.

Hubernskaja Uprawa, zaraz ža jak z'arhanizawałasia, razasłała cyrkular, jaki zaklikaŭ sialanstwo hurtawacca kala hetaj Uprawy i wiaści baraćbu z biełaruskimi ustanowami.

Pierajezd u studni miesiacy pasla zaniaćcia Wilni balšawikami, ministerstwa biełaruskich spraŭ u Horadniu, na čale z p. Waronkaju nia tolki nie źmianiŭ ahulnaj pastanoŭki rečau, a nawat pahoršyŭ.

P. Waronka, atrymaŭšy dyrektywy ad uradu ab napramku swajej pracy, staŭ na hrunt wykanańnia swaich abawiazkaŭ ščyra, jak „litoŭski uradnik". (Hedyk kazaŭ jon sam da predstaŭnikaŭ biełaruskich arhanizacyjaŭ).

U hety čas u Horadniu emihrarawała hrupa biełaruskich dziejačoŭ na čale z p. P. Aleksiukom i biełaruski urad na čale z p. Łuckiewičam. Zkancentrawańnie nowaha liku świadomych sił dało mahčymaść hramadzianstwu pawiaści rašučuju baraćbu z tendencyjami Uprawy. 24 studzienia 1919 hodu Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Horadni, padtrymany Biełaruskaj Sielanskaj Radaj, pastanawiŭ zwiarnucca da „biełaruskaj uprawy" z rašučym damahańniem poŭnaj jaje rearhanizacyi, wykazaŭšy patrebu wydaleńnia z jaje składu najbolej jaskrawych predstaŭnikaŭ rasiejskaj reakcyi. Uprawa adkazała admoŭna, matywujučy heta „wybarnaściu uprawy", jakaja zaćwierdžana i padtrymana, jak litoŭskim sacyjalistyčnym uradam pana Šlažewiča, tak i ministram biełaruskim spraŭ,—panam Waronkaju.

Dla wyjaśnieńnia stanowišča i adnosin da uprawy pana Waronki, Sielanskaja Rada, jak paŭnamočna wybrany orhan usiaho sielanstwa Horadzienščyny, aficyjalna zwiarnułasia da p. ministra Waronki i wykazała jamu swoj pohlad što: „tak zwanaja biełaruskaja uprawa, jošć ni što inšaje, jak čornasocinnaja rasiejskaja ustanowa, biezumoŭna škodnaja, jak nacyjanalnym, tak i klasawym sprawam sialanstwa".

Predstaŭniki Rady hramadzianie: Jakubiecki i Saroka, byli pryniaty duža nieprychilna i stała jasnym, što pan Waronka i jaho urad ličać pracu uprawy karysnaj dla litoŭskaj dziaržaŭnaści i wielmi nieprychilna hladziać na Sialanskuju Radu.

Taki ž samy adkaz atrymali i predstaŭniki Horadzienskaha nacyjanalnaha kamitetu hramadzianie Natusewič i Złocki.

U adkaz na heta biełaruskija nacyjanalnyja arhanizacyi pastanawili začać samuju rašučuju baraćbu z hetaju škodnaju „biełaruskaściu" zrabiŭšy adnačasna usie kroki, kab wyjaśnić hetaje pałažeńnie pierad litoŭskim uradam.

5 studzienia ŭ Horadzienskich hazetach „Echo" i „Horadzienskaje Słowo" zjawiŭsia pratest Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu, jaki byŭ pierasłany litoŭskamu uradu i usim hramadzianskim ustanowam, jak u Horadzienščynie, tak i ŭ Litwie. Pratest, dawodziačy, što „Biełaruskaja Uprawa" źjaŭlajecca rasiejskim orhanam, wybranym pry dapamozie padkuplenych ludziej,—wiadzie škodnuju dla narodu rabotu i niasie maskoŭskuju reakcyju. Pierasciarahajučy uradowyja i hramadzkija ustanowy ad hetkaj biełaruskaści. Nacyjanalny Kamitet abwieściŭ, što sa swajej starany dałožyć usich siłaŭ da baraćby i dyskredytawania hetych panoŭ.

Adnačasna z hetym predstaŭnik biełaruskaha hramadzianstwa ŭ časowym Horadzienskim mahistracie p. P. Aleksiuk złažyŭ 10 lutaha publičnuju zajawu, što „biełaruskaje hramadzianstwo i usie jaho supraŭdna nacyjanalnyja ustanowy rašuča klejmiać pracu tak zwanaj „Biełaruskaj Uprawy", a jaje predstaŭnika ŭ mahistracie, jaki prajšoŭ tudy pad nazwaju biełarusa, — ličać samazwancam".

Takoje rašučaje wystupleńnie abjednanych nacyjanalnych arhanizacyjaŭ zrabiło silnaje uraženie na tutejšaje hramadzianstwo, a polskaja hazeta „Echo", ŭ № 45 paświaciła hetaj sprawie wializarnuju staćciu, tak sama adkrywajučy zawiesu nad ciomnaju upraŭskaj kampanijaj i, zhadžajučysia z pohladami našych ustanowaŭ.

(Dalej budzie).

## Brydkija metody.

Litoŭskaja hazeta „Wilniaus Garsas" u № 49 pad zahałoŭkam „Nowaja polskaja časopiś" kaža: Pałaki znajšli siarod biełarusaŭ takich, jakija zhodzilisia ići z imi za adno i pačali wydawać hazetu u biełaruskaj mowie „Jednaść". Zadańni hetaj hazety—baraćba proci niezaležnaści Biełarusi, zniščeńnie biełaruskaha ruchu, dyskredytawańnie widnych biełaruskich dziejačoŭ, a tak sama, kab paswaryć biełarusoŭ z litwinami.

Čytajučy hety brydki kawałak, my nia wiedali z čaho bolš dziwicca: ci heta prosta cynizm, ci heta litoŭcy užo tak pseŭda paintarmawany i na hetaj asnowie mieli śmiełaść napisać padobnuju reč.

Pany litwiny z „Wilniaus Garsas"!

Darma wypuščajecie wašy strely! Časy demahogii prajšli —i hetkim paradkam nia udasca wam zabłutać pierad wačyma narodu toje, što słońnia, tak jasna i zrazumieła.

Wystupajučy hedyk, wy tolki patwierdžywajecie naša stanowišče, a sami jarčej pakazwajecie, chto wy takija. Widać, zanadta niamiecki bot, pad prycískam jakoha wy žyli i palitykawali dwa hady, wycisniŭ z was peŭny metad dumki i taktyki.

## MACI.

Kraju moj darahi! Maja miłaja i pakryŭdženaja Biełaruś! Maci maja rodnaja! Ja žywu tolki taboju, ja wieru tolki ŭ ciabie! Ja baču twajo prošłaje i žywu twaim sučasnym. Ty maja rodnaja maci, choć i była raniej zdarowaju, žywoju i wiasialejšaju, ale zaŭsiody niejkija biedy walilisia na twaju haławu i ty nia mieła supakoju, kab prybrać swaju haspodu u bahacięjšyja šaty, kab azdobić žyćcio swajo piešniaj zwančejšaju, kab narychtawać paradak taki, jaki sama bažała-b i syne twaje pierachoŭwali-b.

Ale nie ab daŭnym minułym hawaryć chaču. Jano prajšło pierad wačyma maich prodkaŭ. Ja najbolš palubiŭ ciabie, rodnaja, za toj čas, kali sam žywu na świeci. Ja uspaminaju ciabie ad dnia pieršaj ślazy majej i pieršaj radaści, kali wyhnaŭšy u pole žywinku, jak byŭ pastuškom małym, pačaŭ razwažać ab świeci Božym.

Tak. Heta byli pieršyja dni majej lubowi, pieršyja dni maich radaściaŭ i ślоz.

Jašče tahdy, dziciatkam małym buduču, ja zrazumieŭ, što hłybaka lublu usio, što ŭ wakruh mianie... Lublu ptušak, lublu drewy, lublu łuhi kwiacistyja i poli załacistyja, lublu žywinku...

Tahdy ja nia wiedaŭ, što heta kraj moj; što heta maja maci — rodnaja staronka Biełaruś. Ale ja usieju istotaju swajeju spačuwaŭ, što kali-b mianie na kryllach ptuški zaniasli na niejkija kaŭkazskija hory, dyk ja by tam horka zapłakaŭ i da krywawaj boleści ŭ sercy zasumawaŭby pa swaich rodnych kutkoch, pa usim, što bytcym zrasłosia sa mnoju ŭ wadno. Ja nimohby žyć, tam niejdzie, na čužynie, biaz usiaho swajho, rodnaho...

---

Masi, maci! Ty rodnaja ziamielka biełaruskaja! Woś ja na dalokaj čužynie. Praŭda, nie na kryllach ptuški swabodnaj zalacieŭ tak daloka ad was, ale hora zahnała. Horo, jak Duch Złałotaje pa ŭsich kancach świetu, i na jaho kryllach miljony ludziej pieranosiacca z kraju ŭ kraj. Ale aprača horšaha, jak było — ničoha nia znajchodziać, tolki dastajuć jašče ŭ prydaču da biedaŭ usialakich — ciažkuju tuhu.

Eść u žyćci čaławieka, ci wa ŭsim žyćci naahuł, taki ŭžo paradak, ci zakon, jaki nikoli nie paddajecca nijakim źmienam, — heta lubow da maciery swajej rodnaj. Jaki-b čaławiek nia byŭ wučony, jak-by dobra jon nia wiedaŭ usie pryčyny pačatkaŭ žyćcia, jak by ćwiaroza nia hladzieŭ jon na usie abawiazki maciary i jaje dziaciej — usiož tki maci swaju rodnuju, darahuju, kroŭ jakoj ciače u jaho žyłach, małako jakoj pryniaŭ pa naradzinach, jak pieršuju strawu—jon lubić, i lubić tak mocna, što nawat dažyŭšy da siwych wałasoŭ uspaminaje jaje, jak samaje darahoje, ščyraje i lubaje na świeci.

Ja na dalokaj čužynie. Hadoŭ mnie užo mnoha, ale luboŭ maja da rodnaha nie haśnie i zhasnuć nikoli nia moža. Z dnia pieršaj radaści haryć jana ŭ majej istocie jak świetač i dumki maje i wiera maja aświetlany, choć ja sam u ciemry biady i hora.

U šeruju hadzinu ja uspaminaju prošłaje. Pierada mnoju padymajecca połah i ja baču rodnyja wobrazy. Jak symwał lubowi majej da Biełarusi rodnaj, stanowicca pieradamnoju cień majej maciery. Ja baču jaje tolki, jakoju jana była zaŭsiody: ci ŭ chaci za kudzielaj, ci ŭ poli žnučy, ci kala piečy uwichajučysia. Ja baču jaje ciapier na wyhani kala mianie — małoha pastuška. Pryšla prytuliła da hrudziej, zapiejała piešniu... Niewiasiołuju, sumnuju piešniu piaje jana. Choć i łuh zialony, i kwietki - kwitué, i ptuški radasna ščabiečuć — a sumnuju piešniu maci piaje, nia umieje jana wiasiołych... Mnie robicca strašna i ja tulusia da jaje, a jana mianie całuje i ślozy salonyja kapajuć, kapajuć...

A jak ty mianie, maci, mocna lubiła! Jakaja wialikaja siła była hetaj lubowi ŭ tabie! Tak, ja pamiatuju: Ja lažu ŭ paściełi chworym śmiarotelnaj chwarobaj! Dwanadcaty dzień mnie uliwajuć tolki wodu praz saščemlanyja zuby. Jak praz son ja čuju što ty maci staiš pry mnie na kolenkach i cicha, ale horača molišsi; molišsia, prosiš Matku Boskuju, kab mnie žyćcio darawała. Ja ledź čuju słowy twajej malitwy, jany ŭ cišy pływuć pa błakitnaj niabiesnaj dali da Boha; ja baču, jak jany, hetyja słowy twajej malitwy, maci, dachodziać tudy, bytcym wianki z najpryhažejšych kwietak zwiazanyja adzin z druhim pracialnulisia ad nas aż da nieba...

Ja wyzdaraŭieŭ.

Moc twajej malitwy, maci rodnaja, ŭskrasiła, ŭzwarušyła ŭmirajučyja siły istoty twajho syna. Ty zastupiła darohu śmierci, zdolała jaje stalowuju wolu!

Syn twoj žywy ciapier, maci!

Syn doŭha budzie žyć!

I, jak siła twajej malitwy ščyraj dała jamu žyćcio, tak ciapier wiera jaho i luboŭ da ciabie uzniasłasia wysoka i nijakaja moc nia dasiahnie kab pierаciać jaje.

A kali-b samknulisia maje wočy, i cieła majo pachawali-b nawat tut, na čužynie, dyk dzieci maje, ci ŭnuki, pryjduć, wiernucca i znakam hetaj lubowi ŭzbudziuć na rodnaj ziamli swajo ščaście i ŭzbudziać minułaje. Bo siła lubowi da rodnaha, jošć wiečnaja siła, jakaja nia moža pamierci nikoli.

Jazep Pilipaŭ.

Jašče u Stakholmie ŭ 1917 h. pry spatkańni wilenskich litwinoŭ z litwinami pryjechaŭšymi z Rasiei, waš pieršy prawadyr kazaŭ: „Nu, što tam biełarusy, ab ich nawat i hutarki niama'.. a z rešta, mo' i damo im siakija-takija prawy"...

Hetu praŭdu wy i ciapier świata zachoŭwajecie. Biełarusy u waspawinny być na posłuhach: patreba biełarusam y Brussel — kali pad našym pryhladam možna, — dazwalajecie wy; patrebamemaryjał ŭ Lihu narodaŭ padać — napišycie sabie, ale nam dajcie prahledzieś...

Ale, kali jość biełarusy, jakija nia zhodny, z hetym, jakija majuć śmiełaść šyrej hladzieć ńa Biełaruś i jaje budučynu, jakija nia chočuć, kab pažarniki pad litoŭskuju dyktoŭku zapraŭdy hłumili biełaruskaje adradžeńnie — tyja worahi, pa wašamu i prawakatary.

Soramna!

A moža heta tyja wialikija biełaruskija patryoty, jak p. p. Bojewy, Marozawy i supałka dadajuć wam hartu?

Bo jak inakš zrazumieć wašu „palityku"? Jak, zrazumieć toje, što, „Jednaść" pa wašamu jość polskaja hazeta? Szto my niezaležnaść rujnujem, dy swarym biełarusoŭ z litwinami?

My biełarusy i nia tyja biełarusy, jakich wy chacieli-b siońnia bačyć. Nie! My syny narodu, my dobra razumiejem jaho prawy, boramsia za jaho budučyny i chočam zapraŭdy świetłaj, poŭnaj niezaležnaści. Niezaležnaść — heta wyšejšaja prajawa narodnych sił, heta najpryhažejšy akkord ŭ pieknym hymnie nacyjanalnaha adradžeńnia i my da hetaha idziem i u heta wierym. Ale niezaležnaści tolki na papiery, dy jašče sfabrykowanaj ŭ Koŭni, my nia chočem.

Za wyračeńnie ad našych spradwiečnych ziamiel Horadzienščyny i Wilenščyny wy dajecie „Biełaruskamu Uradu" 4 pakoi ŭ hateli „Metrapol", a sami, pry pomačy swaich ahentaŭ robićie samuju ciomnuju černasociennuju rasiejskuju pracy.

I nie swarak z litojskim narodam, a ščyraha chaŭrusa, najpryjaźniejšych adnosin my žadajem. Heta naš pahlad. My nie siońnia užo zaświedčyli jaho. Hety pahlad nie zmiamiŭsia i ciapieraka i niezaležyć ad abstawin i času. Zanadta blizka złučyła nas prošłaść. Zanadta šmat majem supolnych interesaŭ i ciapieraka i być inakš, nia moža. Pierad našymi wačyma ŭzradzilisia i prajšli heraičnyja patuhi litoŭskaha narodu, jaki tak stojka padniaŭ nacyjanalny štandar i tak śmieła i horda prajšoŭ šlach zdabyćcia swaich prawoŭ.

Tak! Z hetym narodam my išli i pojdziem ale nie z wami — jaho adščapiencami-demahohami — intryhanami.

Skažycie ščyra: jakaja rožnica miž wami i tymi wašymi worahami, jakija uwieś litoŭski ruch zawuć uiamieckaj intryhaj?

K--n.

■ ■ ■ ■ ■ ■

# Maleńki feljeton.

## Jon usio pisza i pisza.

„Dotychczasowa polityka Komisii Rządzącej działała w tym kierunku, by nie dopuścić w okolicach niby białoruskich, szkolnictwa polskiego..."
(„Rzeczpospolita" № 137).

Pan Jan Obst strašenna pierapałochany.

Dy jak-žaš jamu nie pierapałochacca?

— U Siaredniaj Litwie zjawilisia biełaruskija škoły!

— U Siaredniaj Litwie, heta usio roŭna, što u siaredniaj Eŭropie i... raptam:

— Biełaruskija škoły!

Pan Oberost... (wybačajcie, pamyliŭsia krychu) pan Obst jašče bolšym žacham achopleny dziela taho, što pobač z biełaruskimi škołami, adzin za druhim, jak hryby ŭ doždž, rastuć biełaruskija kaaperatywy i ŭsio takoje...

Pan Obst u kalascy na dutych šynach (bo takomu ważnamu panu jeździć na prostaj kałamašcy nia wypadaje) — razježdžaje časami pa tutejšych wioskach — kab pažywicca siakim, takim materjałam dla „Rzečypaspolitaj".

Raptam bačyć wywiaski:

— Biełaruskaja škoła!

— Biełaruski hurtok!

— Biełaruski kaaperatyŭ!...

Dy što heta takoje?! Szto heta sabie dumajuć hetyja, tak zwanyja, biełarusy?

Czaho hladzić Uradujučaja Kamisija?

Heta-ž niemahčymaja reč!

Jakija tut biełarusy? Skul tut Biełaruś?

...Szparka pahaniaja koni pan Obst, jedzie piša, piša i jedzie. Jedzie dzień, jedzie hod, jedzie daŭna, daŭna i ŭsio piša i piša.

Padjechaŭ raz niejak u horad i bačyć.. niešta strašnaje, až koni spyniŭ. Czytaje:

«Biełaruski Kaaperatyŭ». Sałanina kaštuje:

— Pa kartcy mahistatu 155 mar.,

— Biaz kartki mahistratu 145 mar.,

Aha! Razumieju. Heta Aprawizacyja pradaje sałaninu biełarusam taniej, jak dla našaha mahistratu...

...Spisaŭ usie hetyja swai uražeńni pan Obst na papierku daŭhuju, daŭhuju i, pasłaŭ jaje u zapiečatanaj piečaćciami kupercie až u samuju Waršawu, až da samaj redakcyi „Rzeczypospolitej".

Redaktar, choć i swoj čaławiek, ale chacieŭ hetyja listy, jak staruju pieśniu, staroha pisaki, wykinuć u redakcyjny košyk, dy ŭstrymaŭsia, — u kancy była dapiska:

— Nadrukować obowiązkowo! To są fakty i tylko fakty.

„Listy" nadrukawali.

J...

Chodzić ciapier piechatoju pan Obst pa Wilni i jak najpilniej pryhledajecca: —

— Ci nima jakoj nowaj biełaruskaj wywiaski?...

Pstryčka.

■ ■ ■ ■ ■ ■

## Adstaŭka praf. Petrażyckaha.

U polskich hazetach ciapier šmat pišuć ab adstaŭcy wiadomaha prafesara Waršaŭskaha Uniwersytetu p. Petražyckaha. Prafesar hety biełarus, rodam z Wiciebščyny. Jak wučonaju siłaju im cikawicca uwieś kulturny świet. Kali jon byŭ jašče u Pieciarburzie, dyk nawat Anhielcy i Niemcy zaprašali jaho uziać kafedru u ichnich uniwersytetach. Ciapieraka waršaŭski uniwersytet čamuści daje jamu adstaŭku. Dziŭna heta wielmi. Pryčynaj niby służyć niejkaje nieparazumieńnie hetaha prafesara z dziekanam praŭnaha addziełu praf. Cybichoŭskim. Usio hramadzianstwa, jak biełaruskaje, tak i polskaje uzwarušena hetaj adstaŭkaj.

## Endeckija narakańni.

„Gazeta Poranna" nadrukawała wializarnuju staćciu pad zahałoŭkam „Pierwszy nuncjusz papieski w Polsce", — u jakoj piša, što dziakujučy nuncyjušu papieskamu Ratti wypłyła kandydatura na biskupa wilenshaha litoŭskaha ksiandza Juraha Matulewiča,

U Wilenščynie, dzie pawodłuh padliku „cywilnaha uradu uschodnich ziemlaŭ" 1.122.833 pałakaŭ i tolki 98.295 lićwinoŭ, — kandydatura ks. Matulewiča najbolšuju škodu pryniesła Wilni, bo nowy biskup spahadaje ksiandzom „litwamanam i biełarusamanam"

Tak. Dla panoŭ z „Gazety Porannaj" i „Rzečypospolitej" niezrazumieła usim dobra wiadomaja, praŭdziwa-chryścijanskaja luboŭ ks. biskupa Matulewiča.

Hetyje pany nijak jašče nia mohuć uciamić, kab u Wilenskaj Katalickaj Seminaryi — pobač kleryka palaka moh istnawać, a nat mieć śmiełaść hawaryć ab swajej nacyjanalnaj prynaležnaści — i kleryk biełarus, i kleryk lićwin.

Panom hetym ščyra chočecha wiarnuć miłyje dla ich časy, kali biełarusy kleryki musili pakidać seminaryju tolki za toje, što jany biełarusy.

Usim jašče dobra pamiatny wajaŭničyja wystupleńni — blizkaha pa duchu z panami z „Gazety Porannej" i „Rzečpospolitej" — praf. L—ca.

Ačniciesia pany, dyj wočy cabie dobra pratrycie! Niaŭžo wy nia bačycie, što časy Dubrowinych i Kawalukoŭ bieznadziejna minuli?! Ničoha ŭžo nie paraicie i pawiercie: nijakija wašyja zachady i patuhi nia wykličuć užo krywawych zmahańniaŭ u kaściołach za prawo malitwy ŭ rodnaj mowie! Pry usiej wašaj rupnaści — nie ačarnić wam tych, chto niasie narodu wialikuju praŭdu, sprawiadliwaść i luboŭ Chrysta.

## Nowaja hazeta.

U Wilni pačała wychodzić nowaja hazeta pad nazowaju „Nowiny Wileńskie".

Zmiest 1-ha № pakazwaje, što haloŭnaju swajeju metaju hazeta maje zaklikać usich synoŭ našaha kraju, biaz rožnicy wiery, nacyi i stanu-zjednacca dla ahulnaj dziaržaŭnaj pracy i supolnaj zhody pad światym histaryčnym łozunham:

„Roŭnyja z roŭnymi, wolnyja z wolnymi"!

Ščyra witajem hetuju świetłuju i zdarówuju dumku, jakuju niasie nowaja hazeta!

Nia siłaj i prymusam, a tolki dobraju wolaju i zhodaj treba zaklikać da pracy.

„Zhoda i supolnaja praca nad adbudowaj našaj supolnaj baćkaŭščyny", a nie šowinizm i nienawiść wywieduć nas na roŭny šyroki šlach da ščaścia i doli.

# Listy naszych czytaczou

## Biełaruskaja Szkoła.

Szkoła, heta asnowa našaha žyćcia, heta fundament taho budynku, jaki zakładwajem my, i budoŭlu jakoha skončyć naša moładź.

Kab budynak byŭ dobry i wialiki, dyk fundament treba zakładwać hruntoŭny, mocny i zdarowy.

Zakładwajučy biełaruskija škoły treba zaŭsiody mieć na uwazie nia tolki ich ličebnaść, ale i wartaść.

U minuŭšym wučebnym hodzie biełaruskich škoł pa wioskach było šmat, ale pastanoŭka sprawy była nia zusim adpawiednaja.

Zapraŭdy čysta biełaruskich škoł, škoł nacyjanalnych pa duchu i hutarče bylo nia bolej 1/3 ahulnaha liku i, kali-b nie ahulnaja niedastača škoĺnych padručnikaŭ, adpawiednych sučasnym patrebam nawučańnia, dyk hetyja škoły mahli-b ličycca na wysacie swaich zadańniaŭ.

U rešty škoł wučycielami byli abo ludzi ničoha supolnaha z pedahohikaj nie majučyja, abo ludzi maskoŭskaha wychawańnia, jakija pajšli ŭ biełaruskija škoły tolki dziela chleba. Zrazumieła, što jany nie mahli być papularnymi siarod biełaruskaha sialanstwa i nie mahli dać taho, što ad ich wymahałasia.

Wielmi drenna staić sprawa i sa školnymi pryładami. Szmat u jakich škołach, nie každučy užo ab padručnikach, brakuje samych patrebnych školnych rečaŭ jak: dosak, kartaŭ, tablic i h. d. Szmat jakija škoły mieściacca ŭ prostych sielanskich chatach, dzie wiaści zaniatki z dziaćmi niemahčyma.

Kab palepšyć stanowišča biełaruskaj škoły, treba, pierš na pierš, padhatowić wučycielski kadr. Treba adčynić nie dwuchtydniowyja, a troch-čatyroch-miesiačnyja wučycielskija kursy, bo za dwa tydni mała čaho možna zrabić. Na kursy treba pasyłać ludziej zapraŭdy nacyjanalna-świadomych biełarusaŭ, zdolnych da pedahahičnaj pracy.

Treba, jak najšurej uziacca za sprawu wydańnia školnych padručnikaŭ, wučebnikaŭ, knižak dla dziciačych bibliatek i h. d.

Treba, kab centralnyja ustanowy, a nia tolki wučyciali, rupilisia ab školnym budynku i jaho abstanoŭcy. Biez ławak, dasok stałoŭ i pahladowych školnych padručnikaŭ — trudna wučyć. Sielanskaja ciesnaja chata nia moža zamianić školnaha budynku.

Treba taksama zabiazpiečyć wučyciela materjalna, kab jon moh dumać tolki ab swajej wučycielskaj sprawie, a nie łamać haławu, jak siahoniašni dzień pražyć.

Brukawy.

# Z HAZET

U № 7 biełaruskaj časapisi „Biełaruski zwon" aŭtar pieradawicy piša:

„Pryšoŭ čas, kali Polšča moža i pawinna pakazać na dziele, a nia tolki na słowach, što jana ŭmieje prawodzić ŭ žyćcio tak časta čutny klič „wolnyja z wolnymi, roŭnyje z roŭnymi"! Kali Polšča ŭ swaim haspadarstwie ustroić wodłuh hetaje dumki swoj ład, heta budzie jaje takaja wializarnaja maralnaja pieramoha, jakaja zmoža źmianić ŭsie palityčnyja adnosiny na ŭschodzie Europy. Jak biełarusy i ukraincy ŭ miežach polskaje dziaržaŭnaści znojduć zabiaspiečańnie swaich nacyjanalnych prawoŭ i mahčymaść razwićcia swaje kultury ŭ duchu zachodnich demakratyčnych idej, to i tyje biełaruskija i ukrainskija ziemli, što ciapieraka bytcam niezaležnyja, a faktyčna znachodziacca pad panawańniem Rasiei, źwiernucca ŭ bok Polščy, šukajučy ŭ joj prykładaŭ dla swajho nacyjanalnaho budaŭnictwa i apory ŭ baraćbie prociŭ maskoŭskaha jarma".

Zusim zhadžajemsia z hetymi dumkami. Nie Maskoŭščyna, a Polšča adradzić Biełaruś. Polskaje hramadzianstwa taksama zrazumieła heta. Kanstytucyja 17 sakawika 1921 hodu jarka pakazwaje, što klič „wolnyja z wolnymi, roŭnyja z roŭnymi" nie zabyty polskim narodam. Hetaja kanstytucyja daje šyrokija prawy usim i my pawinny z hetych prawoŭ skarystać.

U № 20 «Našaj Dumki" u artykule pad nazowaj „Zalacanki" pan S. Mialeška piše:

„I palaki i maskoücy nia kidajuć swajej pracy, kab biełarusy pryznali swaju sprawu unutranaj sprawaj Passiei ci Polšcy, i hetuju rabotu robiać i tut u Wilni pamiž biełarusami. Palaki starajucca znajści pakornaha słužku u asobie palityčnaha bankrota Aleksiuka"...

Pan Mialeška nijak nia moža zrazumieć toj zdarowaj palityčnaj dumki, jakaja imkniecca da realnaj pracy nad ščaściem našaj Baćkaüščyny. Bankructwa ministerskaj palityki nia daje jamu supakoju. Biedny p. Mialeška šukaje sabie tawaryšaü pa niaščaściu, ale šukaje tam bzie ich nima, i peŭnie-ž znajści ich nia moža.

# U naszych susiedziau.

## U Ukraincau.

— „Ukrainskaja Trybuna" kateharyčna kaža, što urad Pietlury nijakich pierahaworaü z Francyjaj ab ustupleńni pietlurauskich, wojskaü ü francuskuju armiju nikoli nia wioü i nie wiadzie.

— Sami balšawiki u swaich hazetach pišuć, što paŭstańnia na Ukrainie pašyrajucca:

U Čarnihaüšynie jość atrad ličbaju 1300 čał. pry 20 kulamiotach i 2 harmatach. Na Wałyni jość atrad 400 čał. piachoty i 250 konicy pry 4 harmatach.

Na Padoli 1600 čał. piachoty, 100 čał. konicy pry 17 kulamiotach i 2 armatach.

— U Kišeniowi znachodzicca bolš jak 8000 uciakačoü z Ukrainy.

— U sprawie ukrainskaha pytańnia na Wałyni 6 traünia ü Łublinskaha wajewody p. Maskaleŭskaha adbyłasia narada polskich palityčnych dziejačaü roznych napramkaü. Narada wykazałasia za zachawańnie dobrych adnosin z ukraincami ale asudziła spra·wy ajcoü jezuitaü jakija chočuć uznawić uniju na Wałyni.

## U Litwinou.

— 16 traünia ü Koŭni pašla uračystaj sustrečy haściej z Memela, jakija prywitali Litoüski Sojm ad imieni Małaj Litwy,—adbyłosia uračystaje pasiedžeńnie Sojmu, na jakim byli i predstaŭniki zahraničnych misij.

— 25 traünia ü Koŭni adbyłasia kanferencyja predstaŭnikoü litoüskaj, łatyšskaj i estonskaj presy ü sprawie Suwiazi Bałtyckich dziaržaü.

## U Łatyszou.

— Łatyšski konsuł ü Pieciarburzie pryjechaü ü Ryhu.

— 3 červienia adbudziecca ü Ryzie kanferencyja litoüskaha, bałtyckaha i estonskaha ministraü zahraničnych spraü.

— Łatyšski ministr zahraničnych spraü Mejerowič ü hutarcy z predstaŭnikami presy skazaü, što interesy usich Bałtyckich dziaržaü wymahajuć, kab zhoda pamiž imi była nia tolki ekanamičnaja, ale i palityčnaja i što treba jak najchutčej zrabić umowu ab supolnaj wajennaj abaronie. Letam hetaha hodu ü Waršawie žbiarecca kanferencyja usich bałtyckich dziaržaü.

# Wiestki za tydzeń.

Subota 21 traünia.

— Staršynia polska-litoüskaj kanferencyi wyjechaü u Paryž hdzie mieü naradu ab wilenskaj sprawie z Briandam.

— Kabinietny kryzis ü polskim uradzie ustrymany u źwiazku z Szlonskaj sprawaj. Tolki ministr zahraničnych spraü Sapieha padaüsia ü adstaüku.

— Szlonskije paüstancy uziali ü niemcaü 16 kulamiotaü.

— U Irlandyi znoü pačałasia barаčba z rewalucyjanerami. U Corku kinuta hranata ü patrul palicyi

— Łatyšski ministr zahranišnych spraü, Miejerowič abjawiü predstaünikam finskaj presy što suwiaź bałtyckich dziaržaü treba razhladać jak reč užo istnujučuju.

Niadziela 22 traünia.

— Na polska-litoüskaj kanferencyi ü Brusseli staršynia Hymans pračytaü prajekt umowy, jakaja mahła-b słužyć psdstawaj da dalniejšych pierahaworaü. Spadziajucca, što pierahawory pamiž polskimi i litoüskimi delehatami dawiaduć da ustupak z abiedźwich staron.

— Belhijskaja presa, u sprawie pryłučeńnia Wilni da Litwy, staić na pohladzie fedaralistyčnaha razwiazańnia polska-litoüskaj sprečki.

— Angielski ministr zahraničnych spraü lord Curzon padaü francuzskamu pasłu memarandum ü sprawie Szlonsku, dzie pamiž inšym piša, što westki, jakija pryšli 13. V. h. h. mieli upłyŭ na pieramienu pohladaü angielskaha uradu.

— Pramysłowuju terytoryju Hornaha Szlonsku majuć akupawać francuskija wojski pry dapamozie polskaj cywilnaj administracyi.

— Ameryka taksama pasyłaje swajho predstaünika, pasła ü Londynie Hatwery, na pasiedžańnia Najwyšejšaj Rady u sprawach Szlonsku.

Paniadziełak 23 traünia.

— Usie niamieckija ataki na Hornym Szlonsku adbity polskimi paŭstancami.

— Sawiecki urad pasłaü notu polskamu uradu ü jakoj pratestuje prociü taho, što u Polščy istnujuć addzieły gen. Bałachowiča i Pieramykina i inš., jakija raspačynajuć swaje dziejі ü roznych miejscoch Rassiei i Biełarusi. Polski ministr zahraničnych spraü Šapieha na heta adkazaü, što polski urad nia može niašci adkaznaści za istnieńnie warožych sawieckamu uradu atradaü na jaho terytoryi i z swajho boku pratestuje prociü taho, što sawiecki urad pasyłaje ü Polšču ahitataraü kab stwaryć arhanizacyju majučuju na mecie zrabić pierawarot ü Polščy.

— U polskim sojmie chodziać čutki što staršynia sojmawaj kamisii žahraničnych spraü p. St. Grabski padajecca ü atstaüku,

— Niamiecki ministr narodnaj abarony wydaü zahad ab wydačy Antancie harmat, amunicyi i inšych zapasaü.

— 20 traünia ü Prahu pryjechali Kierenski i babka rasiejskaj rewalucyi--Breška-Breškoüskaja.

Aütorak 24 traünia.

— Amerykanski urad staić na pohladzie sprawiadliwaha razwiazańnia Szlonskaj sprawy.

— Ministr Sapieha ü bytnaść swaju ü Paryžu zajawiü francuskamu uradu, što ü razie pryznańnia niezaležnaj Litwy, palaki pierarywajuć pierahawory ü Brusseli.

— Kowienski urad pad upływam angielskaha pasła ü Koŭni zaniaü nieprymirymaje stanowišča ü Wilenskaj spraw'e.

— Angieskija žaŭniery, wysłanyja dla ustrymańnia zabastoüki hornarabočych, — sami uzbuntawalisia.

Sierada 25 traünia.

— Ministr Sapieha padaüsia ü adstaüku.

— Polski wice-ministr zahraničnych spraü p. Pilc padaüsia ü adstaüku dziela žadańnia Italjanskaha uradu. Polskaje hramadzianstwa niezdawolena umieśaciełstwam Italii waŭnutrennyja sprawy Polščy.

— Waršaüskija hazety nažywajuć imiony kandydataü na ministra zahraničnych spraü: Wrubleüskaha, Dmoüskaha, Rasaja i Sosnoüskaha.

— Wajna na Szlonsku pamiž polskimi paüstancami i niamieckim wojskam pradaüžajucca.

Czaćwierh 26 traünia.

— Staršynia polska-litoüskaj kanferencyi Hymans apracawaü prajekt polska-litoüskaj zhody na asnowie federacyi.

— Czyčeryn źniepraŭdźwaje pawiedamleńnia polskich hazet ab kancentracyi balšawickaj armii na polskaj hranicy.

U Waršawie adbyłasia narada staršyni ministraü Witasa z ministram unutrannych spraü p. Skulskim ab likwidacyi uradu Uschodnich ziamiel.

Piatnica 27 traünia.

— Pan Dombski naznačany zahadčykam ministerstwa zahraničnych spraü.

U Berlinie chodziać čutki ab umowie pamiž Lojd-Džordžam i Briandam u Szlonskaj sprawie.

Najwyšejšaja Rada zbiarecca 27 traünia ü Boulogne sur Mer.

— Predstaŭnik sawieckaha uradu u Italii — Waroŭski zapatrebawaü pašparty i wyježdžaje ü Rassieju,

Subota 28 traünia.

— Na Wierchnim Zslonsku niemcy rychtujucca kab napaści na paüstancaü.

— Staršynia polska—litoüskaj kanferencyi ü Brusselu p. Hymans pračytaü swoj praekt polska—litoüskaha parazumienia. Woś jaho hłaŭnyja punkty:

1) Kowienskaja Litwa nie maje prawa aneksawać Wilenščynu.

2) Kowienščyna i Wilenščyna ustupajuć ü federacyju z Polščaj nadnalkawych prawoch.

3) Hetkaja suwiaź moža być tolki pad tym warunkam, kali buduć zachowany najlepšyja praünadzieržaünyja adnosiny Polščy i Litwy, pry čym wilenski kanton pawinien być zarhanizawany biaz usiałakaha učaścia Kowienščyny.

4) Granica pamiž Polšaj i federacyjnaj Litwoju pawinna być ü Suwałščynie pa linii 8 snieźnia, dalej Niomanam da Druskienik, dalej pa prostaj linii da Łunnaj Woli pakidajučy Goradniu i Gordzienskaj -Pradpolle—Polšče—dalej da utoku Biareziny, skul ü paünočnauschoynim napramku da polska—rassiejskaj hranicy.

# Z KRAJU

Wioska BUNI, Palanskaj hminy, Ašmiansk. paw.

U našaj wioscy jość 17 chat, narodu kala 60 duš. Haspadarka wiadziecca nadta drenna, bo wialiki niadachwat žywiny. Nasieńnia nam zusim nia dali; zwiartalisia ü hminu, ale čamuści admowili.

My ü bolšaści narod małaziamielny, dyk woś ciaper, kali pan Wažyński pradaje ziamlu, našy sialanie choćuć kupić, bo nadta spadručnaja ziamla, jak raz kala wioski; ale znajšoüsia z wioski Charanžyšak bahaty mielnik Januk Karabiec i choča zakupić usiu ziamlu kala Buniaü. My padali žałabu ü ziamielny kamitet ale pakul što adkazu niama.

A woś jašče zdareńnie: niekalki dzion pierad świątam ukrali u Pranuku Kirkoüskaha z Siakieraücaü dwoch koni. Žandary pry pomačy adnaho susieda zławili złądzieja—žyda Josiela. Widać žandary nadta palubili Josiela, bo jaho adpuścili. Ale naš čaławiek nie ü ciemia bity, pajšoü i ab usim daü znać palicyi. Ludzi nadta zwarušany hetym i čakajuć sprawiadliwaj kary.

Bahdan.

Wioska Charunžyški, Ašmiansk. paw.

Wajna i kałatnia jak widać jašče nie saüsim ludziam nadajeła, dyj nia tolki nie nadajeła a zdajecca, padabałasia..

Našy chłopcy z adnaho kanca wioski paswarylisia i. pašla, wielmi ščyra pabilisia z chłopcami druhoha kanca. Ciapieraka, u traüni miesiacy, jak i usiudy, atpraülajucca ü katalikoü majowyja nabažynstwy, dziela čaho zaüsiody robicca tak, što u niejkaj adnoj chaci na usiu wiosku ludzi ahulnymi siłami prybirajuć aütar i tudy zbirajucca malicca. Ale ü našaj wioscy nie tak jak u ludziej. U nas z pryčyny wajennaha pałažeńnia kožny waroży kaniec wioski ubraü swoj aütar i molicca za swajoju linijaju fronta... A kab, staryki i baby nia pieracnodzili malicca za «front», dyk stawicca zaüsiody karauł...

Heta, üžo, dapraüdy śmiešna i soramna!

Bahdaniuk.

SOŁY, Ašmiansk. pawietu. Prynios z Wilni susied u naša miastečka hazetu „Głos Wileński". Prahladaju i baču karespandencyju z Ašmianščyny, u jakoj pišuć bolš za üsio ab Biełaruskaj Wučycielskaj Seminaryi ü Barunach, nazywajuč jaje „krepaściu biełaruska-balšawickaj". Duža łaić heny karespandent i biełaruskija škoły naahuł.

Ale my znajem, što pierš napierš, naša seminaryja nikoli balšawickaju nia była, a druhoje, što pan karespandent z Ašmianščyny naahuł nia toje zaüsiody piša, što dumaje i jaho wydumkam nichto nia pawieryć, apryča p. Mačulskaha i pani Adyńčychi ..

Hety samy karespandent piša dalej, što u Ašmianie jość „Koło Młodzieży" i Kółko Rolnicze". Heta praüda, ale duža nia pryjemna, što tamaka kirujuć ludzi ab jakich usie drenna haworać i jakija unosiać u žyćcio našaha kraju kałamučańnie i niazhodu...

Tak, naprykład. staršynia „Kółka rolniczego" p. Žylinski u swaim dware (majontak Sošy) wielmi zdziekujecca nad sialanami i parabkami.

Apрača hetaha pan Žylinski zdaje swaju ziamlu u arendu biednym ludziam i łupić z ich pa 12000 marak za dziesiacinu. A kali chto zachoča uziać pad aharod kawałačak ziamli, jakaja u jaho pustuje pamiž akopaü i blindažoü, dyk i tut musić płacić pa 5 marak za sažań. Kali chto niemaje hrošy kab zapłacić, dyk musić adrabić jamu i tahdy, kali zachoča hety jahomašć. Naahuł, hety pan wiadomy usiej wakolicy, jak čaławiek kiepski i swarliwy.

Dobryja plony zasiewaje jon u „Kółku Rolničym"—nima čaho kazać.

B—š.

PINSK 21—V—21.

Učora dastali my hazetu „Jednaść", dyk woś ja i chaču nadrukawać u joj niekalki słoŭ.

Naša miesta i naahuł usio Paleście strašenna paciarpieli ad wajny, asabliwa ad polskabalšawickaj, i tolki ciapier patrochu pačynajuć papraŭlacca.

Naš kraj zaŭsiody byŭ zabyty Boham i ludzmi. Nie ciekawilisia wučonyja ludzi žyćciom palašuka.

Praŭda, kali paŭstała Ukraina, dyk nami pačali cikawicca i sprečacca: chto my, biełarusy ci ukraincy? Ale my byli, jość i budziem biełarusami. Chaj heta wiedajuć. Naša žyćcio palašuka, praŭda maje swaje asobnaści, ale usio: skład žyćcia, pieśnia, kazka, charaktar, narodnyja pačući,—haworać ab tym, što my biełarusy. Pačatki narodnaj świadomaści u narodzie jość, hrunt da nacyjanalnaj pracy nadatny. Biełaruskija dziejačy pawinny pamahčy nam z'arhanizawacca, kab pačać hetuju pracu.

U kastryčniku minułaha hodu byŭ tut biełaruski dziejač p. Aleksiuk z nikatorymi swaimi supracoŭnikami. Jon sklikaŭ schod na jakim u haračaj pramowie zaklikaŭ da pracy. Znajšlisia ludzi, što ščyra chacieli da hetaha uziacca, ale dziela braku intelihentnych sił ničoha nia wyjšła.

Dobra było-b, kab biełaruski centr prysłaŭ nam swiadomych pracaŭnikoŭ.

Hazeta „Jednaść" sialanam duža padabajecca, tolki škada, što im treba čytać, bo łaciniki jany nia znajuć. Dobra było-b, kab była hazeta pisanaja hraždankaj i našym palešuckim howaram; tahdy lachčej mohby čytać narod.

Michał Swierkoŭski.

Wioska PALANY, Ašmianskaha paw. Niedaŭna tutaka pamior syn našaho starasty. Woś Ašmianski dziekan ks. Hurski zažadaŭ za pocharany nie bolej, nia mieniej jak 10000 marak, a kali starasta pačaŭ marudzić z hrašyma, dyk ksiondz dziekan skazaŭ, što jon chawać nia budzie, pakul hrošy nia buduć pakładzieny na stoł.

Hetkija reču zdaralisia užo nie adzin raz. Tak, naprykład, niedaŭna chawali žonku staroha Bahdana z Buniaŭ, dyk toj samy dziekan zabaraniŭ wikarnamu wychodzić na spatkańnie chaŭturnaj pracesii pakul nia budzie žyta, jakoje Bahdan musiŭ pryniešci aprača troch tysiač marak.

U 1919 hodzie hety ksiondz ličyŭ siabie wialikim pryjacielam narodu i nawat jeździŭ u sprawach biełarusi u Waršawu..!

Palaniuk.

# Biełaruskija sprawy

Z 17 pa 21 traŭnia wučni Barunskaj Biełaruskaj Wučycielskaj Seminaryi byli u Wilni i ahladali usie staražytnyja pamiatki, a taksama nikatoryja fabryki i ważniejšyja ustanowy. 21 traŭnia jany wyjechali z Wilni u Baruny, adkul razjeducca na leta pa chatach.

— „Biełaruski Zwon" z 20-ha traŭnia wychodzić nia budzie.

— U Troickaj prawasłaŭnaj cerkwie, ŭ časie nabaženstwa baciuška mieŭ kazańnie ŭ biełaruskaj mowie.

— U Wilniu z Łodzi pryjechaŭ wiadomy biełaruski dziejač Wernikoŭski.

— Wilenski Sajuz kaaperatywaŭ adčyniŭ kaaperatyŭnuju bibliateku.

— U kamitecie „Krajowaj Suwiazi" uzradziłasia dumka ab wydańni sielanska-haspadarskaha štomiesiačnika.

— U chutkim časie prybuduć pradukty ŭ kaaperatyŭ „Samapomač".

## BIEŁARUSKI TEATR.

— Siahońnia, na scenie Biełaruskaha Dramatyčnaha Hurtka (Biskupskaja, 12.) pastaŭlena budzie pjesa u 2-ch aktach Kupały „Paŭlinka" i Alachnowiča „Zaručyny Paŭlinki", pjesa ŭ 1 akcie (pieršy raz).

U niadzielu, 22 trawienia, u sali Biełaruskaha Dramatyčnaha Hurtka pastaŭlena była pjesa ŭ 1 akcie „Michałka". Heta jość pieraŭobny z polskaj mowy sceničny žart poŭny wulharyzmaŭ i tannych efektaŭ. Hledziačy na scenu, rabiłasia škada našych mastackich sił, jakija z wialikšaj karyściu mahli-by być wykarystany ŭ bolš pawažnaj pjesie.

Nie naša sprawa rašać pytańnia, jakija pieraškody hurtok spatykaje, kab wyjšci na šyrejšuju arenu pracy; adznačym tolki, što ŭ apošni čas biełaruskaja dramatyčnaja literatura uzbahaciłasia nowymi tworami wialikaj wartaści—i naša hramadzianstwo nieciarpieliwa čakaje, kab chutčej ich pabačyć na scenie.

U kancertnym addziele wystupiŭ chor dziaŭčat z biełaruskaha prytułku. Chacia hety chor nia moža saŭsim zdawolić našych wymohaŭ, ale treba skazać, što ŭ dziaŭčat jośś dobraja muzykalnaja padhatoŭka, i kali-b dadać kolki mužčynskich hałasoŭ, dyk pad umiełym kiraŭnictwam možna było-by stwaryć wielmi dobry chor. Warta ab hetym padumać, bo-ž nsim wiedama, jakoje wializnaje značeńnie maje dla nas, bahatych narodnymi melodyjami, dobra wymuštrawany mastacki chor. Heta jość toj mahnes, jaki pryciahwaje nia tolki biełaruskuju publiku. Prykładam možna pastawić chacia-by wiadomy chor Teraŭskaha ŭ Miensku.

Prahrama wiečara zakončana deklamacyjaj Alachnowiča, jaki z wialikaj ekspresyjaj pradeklamawaŭ wieršy Kupały i Bahuševiča.

— Wučni Biełaruskaj Seminaryi ŭ Barunach ustroili biełaruski wiečar. Narodu było tak šmat, što usich źmiaščić u sali nia było mahčymaści. Wiečar adkryŭsia biełaruskim himnam. Pastaŭlena była „Paŭlinka" Janki Kupały. Ihrali tak dobra, z takim žywym i ščyrym pačućciom, što lepšaha žadać nia treba, dy tym bolej ad wučniaŭ—maładych chłapcoŭ. Uraženńie było wialikaja. Nia mała chto z kabiet i sialan zapłakali ad hłybokaj radaści, kali ubačyli na scenie swoj rodny žyćciowy kawałačak, kali pačuli nia tolki wušami, ale i sercem, što rodnaja mowa žywie nia tolki dla chatniaha užytku, ale i dla šyrejšych patreb, jak našaha, tak i ahulna ludzkoha žyćcia i kultury.

Paśla pjesy na scenie byli biełaruskija nacyjanalnyja tancy, jakija ŭzwarušyli sławianskuju kroŭ usiakaha biełarusa, jaki tolki byŭ tut. Žywyja supraŭdy pryhožyja tancy, badaj što zabytyja užo na wioscy, pierakanali sialan što nie zraŭuiacca z imi ciapierašnim skokam.

Ludzi nia wiedali jak dziakawać swaim artysram—wučniam seminaryi, nia wiedali jak wykazać im swaju radaść.

Usie zahawaryli pamiž šaboju, usie ažywilisia, bytcym stałasia nieštа wielmi radasnaje, wialikaje.

A na ścienach paŭwieśwanych zialonymi wiankami kałychalisia jak ad lohkaha wietryka nacyjanalnyja istužki, jakija abwiwali partret našaha paety niabośčyka Bahuševiča i wialikija napdisy: „Šanujcie rodnuju mowu", „Žywie mowa—žywie narod".

Baruniec.

# Ź WILNI.

## Prykaz Haloŭnakamandujučaha Wojsk Siaredniaj Litwy.

Da mianie dachodziać žałaby na:

1) Patrawu sienažaciaŭ i pasiewaŭ, a tak sama zdratawańnie ich wajskowymi častkami u časie wučeńniaŭ.

2) Samawolnuju i biazpraŭnuju parubku u miejscowych lasoch.

3) Zališnia častaja, nawat biaz kaniečnaj patreby, a často, prost biazpraunaje karystańnie z padwod, jakim paradkam adrywajuć sielan u i aki haračy čas ad ziemlarobnaj pracy.

4) Uziatki, podkupy i wymahańni z bo ku wojska i ułady biazpiečnaści, pierawažna u pryfrantowaj pałasie.

Zwiertaju uwahu kamandzieraŭ padparadkawanych mnie addziełaŭ na patrebu dobrych adnosin da žycharoŭ i pašany ich prawou i majemaści. Treba dałažyć usich zachadaŭ, kab spynić usio heta i kab žychary zmučanyja doŭhaj wajnoju mahli-b narešcie raspačać adbudowu zrujnowanych haspadarak.

Zaścierahaju, što usielakija prastupki u hetym napramku buduć sroha karacca i nia tolki samyja winawajcy ale i Kamandzi ery addziełaŭ u jakich zdarylisia prastupki, buduć štrafawacca na karyść paciarpieŭšych žycharoŭ.

Dla adkryćcia prastupkaŭ zdemaralizowanych asob, hramadzianstwa pawinna pawiedamlać adpawiednyja ułady i wostra barocca z usielakimi biazpraŭjami.

— Gen. Želihoŭski naznačyŭ swaim namieśnikam ŭ wajskowych sprawach gen. Kanaržeŭskaha, adnaho z najlepšych polskich generałaŭ, jaki pryjmaŭ wučaście u bajoch za aswabadžeńnie Polšču. Gen. Kanaržeŭski radziŭsia ŭ Wilenščynie i ŭ apošni čas kamandawaŭ 14 Dyw. piechoty (Paznanskaj).

— Na pošci (Wialikaja wul. 21) ad 8 h. ranicaj da 8 hadz. ŭ wiečar wydajucca listyy z Ameryki.

— Maje być zlikwidawany ŭ najbližšym časie Departament Aprawizacyi.

— Polskaja ułada zabaraniła wywazić jajki z Bracłaŭskaha, Dziśnianskaha, i Wilejskaha pawietaŭ na terytoryju Siaredniaj Litwy.

— Wilenski sajuz kaaperatywaŭ zrabiŭ umowu z Nawahrudzkim sajuzam ab dastaŭcy jajak i małočnych praduktaŭ.

— Aficyjalnaja birža adkryjecca 8 červienia h. h. u domie № 96 na Wialikaj wulicy.

— Zjezd kaaperatywaŭ. 27 traŭnia h. h. razpačaŭsia zjezd paŭnamocnych predstaŭnikoŭ Wilenskaha Sajuzu Kaaperatywaŭ.

— U ćaćwierh 26 traŭnia z Koŭni u Wilniu wyjšoŭ ciahnik z bieżancami.

## ADKAZY CZYTACZOM.

Markaŭcy, Dubiakoŭskaj wołnšci, Tutejšamu.—Wašu karespandencyju ab sprawie polskich žaŭnieraŭ i ranienaha Januka Muraški — redakcyja pieradała polskim uładam, kab zrabić śledztwa i znajšci winawatych. Jak budzie usio zroblena, tady nadrukujem.

Wilnia M—mu.—Wašy rukapisy atrymali. Nadrukujem usio. Płacić budziem pa 4 marki za radok. Pišecie.

Murawanaja Ašmianka S-mu.—Testament nie maje nijakaha značeńnia. Nie warta padawać apelacyju, bo ŭsio roŭna praihrajecie.

U sprawie pretenzii za zatračanyja košty najlepiej padać da tutejšaha mirawoha sudzi, aceniŭšy ŭsio nie bolej za 30000 marak.

Turhieli Kanišu.—Usie pytańnia ab ziamielnych transakcjach razhladaječ ciapier ziamielnyja kamitety haloŭny i miejscowyja.

Rejkony Ule—kaj—Waš syn pawinien atrymać lhotu. Treba padać prośbu praz starastu. Što jon u was adzin, pawinny zaświedčyć soltys i wojt.

## Žarty.

### „Wajackija niedarečnaści".

Polski endek: — „Szto za warjactwa, hawaryć ab niejkaj Biełarusi, dy jašče i ab jaje niezale žnaści?... Heta-ž wielmi śmiešnaja nieda rečnaść "!...

Biełarus: — „Praŭda panok! Hetkija niedarečnaść i daŭniej zaŭsiohdy plali u Rasiejskaj Dumie usie čarnasociency, kali zachodziła jakaja hutarka ab Polšču. Ciapier jasna widać, što jany warjaty byli"... —

### Achwotnik.

— Szto-ž ty, bratačka, tak drenna wyhladaješ?... Taki chudy, blady, strašny i tak biedna adziety? —

— A ja chwotnikam u wojsku prasłužyŭ dyk ciapier nie maju z čaho žyć.

— Nu dyk kažuć-ža, što za heta was majuć u chutkim časie ziamloju abdaryć —

— Pry hetkim žyćci, bratka, ja užo dobra pačuwajusia, što chutka ziamloju skončycca... —

### Skarystaŭ z lekcyi ab astranomii.

— Ciapier skažecia mnie, jakoja z niabieskich ciełaŭ, ab katorych ja wam tolki što tłumačyŭ, was najbolš zacikawiła? — pytaje prafesar wučnia.

— Kabiecaje... — adkazywaje toj, dobra padumaŭšy.

Wapuk.

## CENY PRADUKTAŬ

(z 14 — 19 traŭnia).

| Nazowa | | 14. V. | 19. V. |
|---|---|---|---|
| Žytniaja muka za pud | | 1000 | 1200 |
| Jačmień | „ | 750—850 | 900-1000 |
| Siena | „ | 180—200 | 300 |
| Awios | „ | 750—800 | 800—850 |
| Sałoma | „ | 120 | 130—150 |
| Haroch | „ | 750—900 | 800—950 |
| Morkwa | „ | 600—700 | 500—600 |
| Buraki | „ | 250—350 | 280—350 |
| Bulba | „ | 150—220 | 180—220 |
| Sol čornaja | „ | 280 | 280 |
| „ biełaja | „ | 440 | 440 |
| Miasa wałowaje | „ | 4000—7000 | 1500-3600 |
| „ ciałačaje | „ | 3000 | 2600-3200 |
| „ swinoje | „ | 4000—6000 | 3800-5100 |
| Chleb čorny za funt | | 21—22 | 24—25 |
| „ biełу | „ | 38 | 40 |
| Sałanina | „ | 180—200 | 160—170 |
| Masła | „ | 210—280 | 210—270 |
| Cukier | „ | 130—190 | 145—190 |
| Krupa jačmienaja | „ | 35 | 35 |
| „ perłowaja | „ | 35 | 35 |
| „ grečanaja | „ | 35 | 35 |
| Ryž | „ | 32 | 34 |
| Jajki 10 štuk | „ | 90—110 | 85—110 |
| Małako kwarta | „ | 25—30 | 25—30 |

## WILENSKAJA BIRŽA.

(z 14 — 28 trawienia).

| Waluta | 19. V. | 28 V. |
|---|---|---|
| Carskija pa 500 rb.— | 250 | 180 |
| „ „ 100 „ — | 410 | 325 |
| „ drobnyja — — | 200 240 | 110—175 |
| 10 rb. zołatam— — | 3900 | 4200 |
| 1 „ sierebrom — | 175 | 180 |
| 1 „ drobnymi — | 65 | 65 |
| Dumskija 1000 rb.— | 670 | 500 |
| „ 250 „ — | 52 | 40 |
| Funty Anhelskija — | 3000 | 3550 |
| Dalary — — — | 845 | 975 |
| Franki francusk. — | 58 | 77 |
| Marki niam. — — | 15 | 1630 |
| Osty — — — — | 14.80 | 15.75 |

# Infarmacyjny addzieł.

## SZTO BIEŁARUSY MAJUĆ U WILNI.

Kamitet Krajowąj Suwiazi, Afiarnaja 4, kw. 6

Kaaperatyŭ „Samapomašč“ Swiata-Michajłaŭski zaw, 4,

„Hazeta „Jednašć“, S-ta Michajłaŭski zaw. 4,

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet, Wilnia, Wostrobramskaja 9, pakoj 5. Staršynia Fabijan Jaremič. Sekretar Birukowič. Kamitet adčynieny štodnia, aproč świat, ad 11 da 2 hadziny. Pasiedžańni plenumu u paniadziełki ad 6 hadziny.

Biełaruskaja Szkolnaja Rada, Wilnia Wostrobramskaja 9. Staršynia M. Kachanowič, sekretar A. Łuckiewič. Kłapocicca ab biełaruskich školach i naahuł ab sprawach biełarnskaje aświety. Pamahaje radaj, koštami i knihami.

Biełaruskaje Wydawieckaje T-wa wydaje ŭsialakije knižki ŭ biełaruskaj mowie. Siabroŭ pryjmaje Urad T-wa. Ustupnaja płata — 50 mk., siabroŭskaja hadawaja składka — 100 mk. Adres T-wa Wilnia, Wilenskaja wul. № 33. kw. 1 (adčyniena ad 4 da 5 hadz. u dzień). Staršynia M. Harecki, sakretar A. Łuckiewič.

Biełaruskaja Kniharnia Biełaruskaha Wydawieckaha Tawarystwa, Wilnia, Zawalnaja 7. Pradajucca usialakija knihi, padručniki dla pačatkawych škoł i himnazij, poŭnyja zbory tworaŭ biełaruskich klasykaŭ, sceničnyja twory, pieśni z notami, hazety i roznyja piśmiennyja materjały (sšytki ałaŭki, pioryi šmat inš.) pryjmajucca zakazy ad škoł i kulturna-aświetnych arhanizacyj pa samaj schodnaj canie. Katalogj wysyłajucca darma.

Drukarnia „Druk“, Wilnia, Suboč 2. pryjmaje usialakija biełaruskija i inšyja zakazy.

Biełaruski Szkolny Addzieł pry departamencie aświety: Wilnia, Kaŭkaskaja wulica (roh. Wialika. Pahulanki), 2, druhi pawierch, nalewa, pakoj № 13j Referent B. Taraškiewič.

Pieršaja Wilenskaja Biełaruskaja Himnazija, (dla chłopcaŭ i dziaŭčat), Wilnia, Wostrabramskaja. 9, Dyrektar M. Kachanowič, inspektar A. Dmachoŭcki. Himnazija ŭ składzie 8 asnaŭnych (jość paralelnyja) i 2 pryhatawalnych klasaŭ, z internatam pry joj. Nawuka ŭ himnazii dastupna dla samych niezamožnych dziaciej. Lepšyja wučni z pačatkawych biełaruskich škoł majuć machčymaść pastupić u himnaziju i wučycca ŭ jej zusim darma. Skončyŭšyja himnaziju ŭ 1920 h. wučacca ciapier ŭ Wilenskim uniwersytecie i ŭ wyšejšych školach zahranicaj.

„Naša Dumka“, tydniowaja hazeta.

Biełaruskija pačatkowyja školy ŭ Wilni. 1) Kalwaryjskaja, 73. 2) Lidzki trakt, mohilnik. 3) Radunskaja 27 a. 4) Zarečča, Panamarskaja, 12. 5) Aranburskaja wulica. 6) Antokal. 7) Pry Biełaruskaj himnazii. Nawuka biaspłatnaja. U kožnaj škole dajecca dziaciom śniedańnie, a biadniejšym—wopratka.

Centralnaja Rada Biełaruskaha Wučycielskaho Sajuzu Kanc 1-aj Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii, Wilnia, Wostrabramskaja, 9.

Prytułak Kamiteta Pomačy. Wilnia, Wostrabramskaja, 9, (budynak himnazii). Zahadčyca L. Wasilewič

Biełaruski Kooperatyŭ „Rajnica“ Wilnia, Wialikaja Pahulanka, 17.

„Krynica“ biełaruskaja tydniowaja hazeta. Red. i administracyja: Zawalnaja wul 7.; ad 9—5. „KRYNICA“ kaštuje: na hod 300 mk., na paŭhoda 150 mk., na 3 miesiacy 75 mk., asobny numar 5 mk.

„Maładoje Žyćcio“—časopiś bjełaruskaj wučnioŭskaj moładzi—Wilnia, Wostrabramskaja, 9.



Drukarnia „DRUK“ Suboč 2. Redaktar i Wydawieć W. Šyškoŭ.